Ewangelia Jana

Rozdział 20

**1**. zaś pierwszego (dnia) tygodni Maria Magdalena przychodzi rano ciemność jeszcze gdy jest do grobowca i widzi kamień który jest podniesiony z grobowca **2**. Biegnie więc i przychodzi do Szymona Piotra i do innego ucznia którego lubił Jezus i mówi im zabrali Pana z grobowca i nie wiemy gdzie położyli Go **3**. Wyszedł więc Piotr i inny uczeń i przychodzili do grobowca **4**. Biegli zaś dwaj razem i inny uczeń prześcignął szybciej (od) Piotra i przyszedł pierwszy do grobowca **5**. i schyliwszy się w dół widzi leżące płótna nie jednak wszedł **6**. Przychodzi więc Szymon Piotr podążający za nim i wszedł do grobowca i widzi płótna leżące **7**. i chustę która była na głowie Jego nie z płótnami leżącą ale osobno która jest zwinięta na jednym miejscu **8**. Wtedy więc wszedł i (ten) inny uczeń (ten) który przyszedł pierwszy do grobowca i zobaczył i uwierzył **9**. Jeszcze nie bowiem poznali Pisma że trzeba Mu z martwych powstać **10**. Odeszli więc znów do siebie uczniowie **11**. Maria zaś stała przy grobowcu płacząc na zewnątrz jak więc płakała nachyliła się do grobowca **12**. i widzi dwóch zwiastunów w bieli siedzących jednego przy głowie i jednego przy stopach gdzie leżało ciało Jezusa **13**. i mówią jej oni kobieto dlaczego płaczesz mówi im że zabrali Pana mojego i nie wiem gdzie położyli Go **14**. A te powiedziawszy odwróciła się do tyłu i widzi Jezusa stojącego i nie wiedziała że Jezus jest **15**. Mówi jej Jezus kobieto dlaczego płaczesz kogo szukasz ona myśląc że ogrodnik jest mówi Mu Panie jeśli Ty przeniosłeś Go powiedz mi gdzie Go położyłeś a ja Go zabiorę **16**. Mówi jej Jezus Mario obróciwszy się ona mówi Mu Rabbuni co jest mówione Nauczycielu **17**. Mówi jej Jezus nie Mnie dotykaj jeszcze nie bowiem wstąpiłem do Ojca mojego idź zaś do braci moich i powiedz im wstępuję do Ojca mojego i Ojca waszego i Boga mojego i Boga waszego **18**. Przychodzi Maria Magdalena oznajmiając uczniom że widziała Pana i te powiedział jej **19**. Będąc więc wieczorem dnia tego pierwszego (dnia) tygodni i drzwi które są zamknięte gdzie byli uczniowie którzy są zebrani z powodu strachu (przed) Judejczykami przyszedł Jezus i stanął na środku i mówi im pokój wam **20**. I to powiedziawszy pokazał im ręce i bok Jego uradowali się więc uczniowie zobaczywszy Pana **21**. Powiedział więc im Jezus znów pokój wam tak, jak wysyłał Mnie Ojciec i Ja posyłam was **22**. A to powiedziawszy tchnął i mówi im weźcie Ducha Świętego **23**. Kolwiek którym- odpuścilibyście grzechy są odpuszczane im kolwiek którym- trzymalibyście są zatrzymane **24**. Tomasz zaś jeden z dwunastu który jest nazywany Didymos nie był z nimi gdy przyszedł Jezus **25**. Mówili więc mu inni uczniowie widzieliśmy Pana zaś powiedział im jeśli nie zobaczyłbym na rękach Jego śladu gwoździ i włożyłbym palec mój w ślad gwoździ i włożyłbym rękę moją w bok Jego nie uwierzę **26**. A po dniach ośmiu znów byli wewnątrz uczniowie Jego i Tomasz z nimi przychodzi Jezus drzwi gdy są zamknięte i stanął na środku i powiedział pokój wam **27**. Potem mówi Tomaszowi prowadź palec twój tu i oto ręce moje i prowadź rękę twoją i włóż w bok mój i nie stawaj się niewierzący ale wierzący **28**. I odpowiedział Tomasz i powiedział Mu Pan mój i Bóg mój **29**. Mówi mu Jezus ponieważ widziałeś Mnie Tomaszu uwierzyłeś szczęśliwi nie którzy zobaczyli a którzy uwierzyli **30**. Wiele wprawdzie więc i innych znaków uczynił Jezus wobec uczniów Jego które nie jest (są) które są zapisane w zwoju tym **31**. Te zaś jest napisane (są napisane) aby uwierzylibyście że Jezus jest Pomazaniec Syn Boga i aby wierząc życie mielibyście w imieniu Jego

Textus Receptus Oblubienicy - Ewangeliczny Przekład Nowego Testamentu